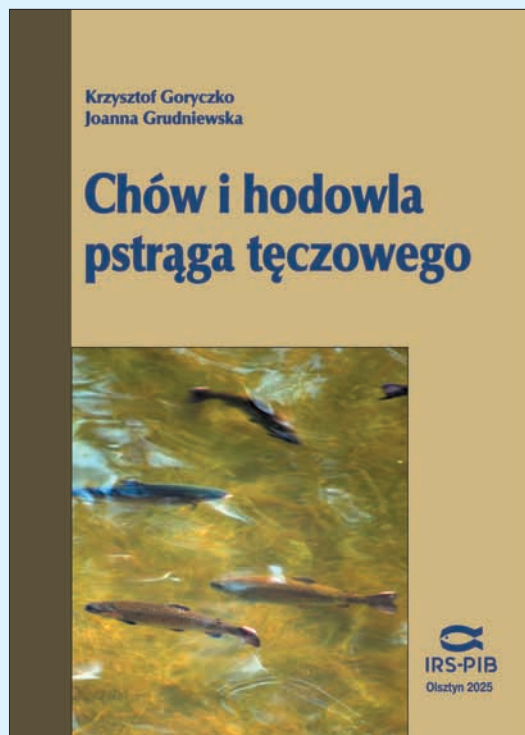


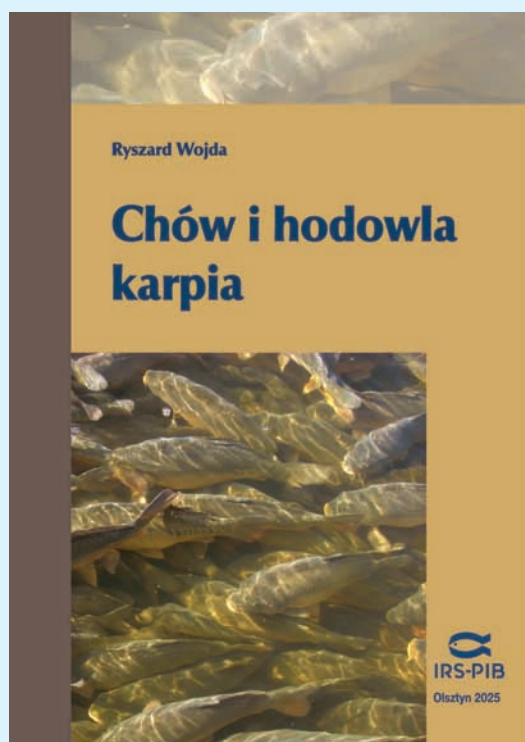
Nakładem Wydawnictwa IRS ukazały się wznowione poradniki hodowców ryb:



K. Goryczko, J. Grudniewska – Chów i hodowla pstrąga tęczowego – Wyd. IRS-PIB, 2025, 173 s., oprawa miękka, wydanie IX (poprawione i uzupełnione).

Ojczyzną pstrąga tęczowego są rzeki Ameryki i Azji Północnej wpadające do Pacyfiku. Jako gatunek został opisany po raz pierwszy przez Walbauma na terenie Azji (Kamczatka) jako *Oncorhynchus mykiss* w 1792 r., następnie w 1836 r. przez Richardsona, który osobniki pochodzące z rzeki Kolumbia określił jako *Salmo gairdneri*, wreszcie przez Gibbonsa w 1855 r. nazwany *Salmo irideus*. Jednak w nomenklaturze naukowej najpierw obowiązywała nazwa *Salmo irideus*, potem *Salmo gairdneri*, a od 1988 r. na mocy decyzji American Fisheries Society zaliczono pstrąga tęczowego do rodzaju *Oncorhynchus*, co w konsekwencji spowodowało także zmianę nazwy gatunkowej z *gairdneri* na *mykiss* (jako nadanej wcześniej). Już sama historia zmian klasyfikacji systematycznej pstrąga tęczowego świadczy o ogromnej zmienności i plastyczności tego gatunku. Wynika to w znacznej mierze z szerokości zasięgu jego naturalnego występowania: od rzeki Kuskokwim (Alaska 61 szer. geogr.) aż po dorzecze rzeki Del Presidio (Meksyk 24 szer. geogr.) (MacCrimmon 1971), a w Azji w rzekach zachodniej i wschodniej Kamczatki (Berg 1916). W latach trzydziestych, opierając się na różnicowanym ubarwieniu, kształcie ciała i cechach merystycznych, wyodrębniono 15 gatunków pstrągów tęczowych (Needham i Gard 1959). Później za odrębne gatunki uznawane są: Cutthroat trout (*Oncorhynchus clarki*), Apache trout (*Oncorhynchus apache*), Gila trout (*Oncorhynchus gilae*), Golden trout (*Oncorhynchus aguabonita*) i Mexican golden trout (*Oncorhynchus chrysogaster*) (Kendall 1988). Pstrąg tęczowy

(*O. mykiss*) występuje w dwóch formach: osiadłej (słodkowodnej) określanej często jako „shasta” i wędrownej (anadromicznej) zwanej steelhead, przy czym aktualnie w obrębie tej pierwszej wyróżnia się sześć podgatunków, zaś wśród wędrownej dwa. Oprócz gatunku *mykiss* jest jeszcze *Oncorhynchus clarki* zwany cutthroat trout, czyli pstrąg „podcięte gardło”, ze względu na występowanie czerwonej pręgi na dolnej szczęce. Także i ten gatunek charakteryzuje się ogromnym zróżnicowaniem, tworzy bowiem 14 podgatunków, z których wiele jest krytycznie zagrożonych w wyniku zabudowy rzek, wycinki lasów oraz nieprzemyślanych zarybnień. Bliżej zainteresowanym bogactwem grup i podgatunków tęczaków polecamy dwie książki: Behnke R.J. 2002 – „Trout and Salmon of North America” i Rotter P. 2008 – „Cutthroat Native Trout of the West”. [ze Wstępu]

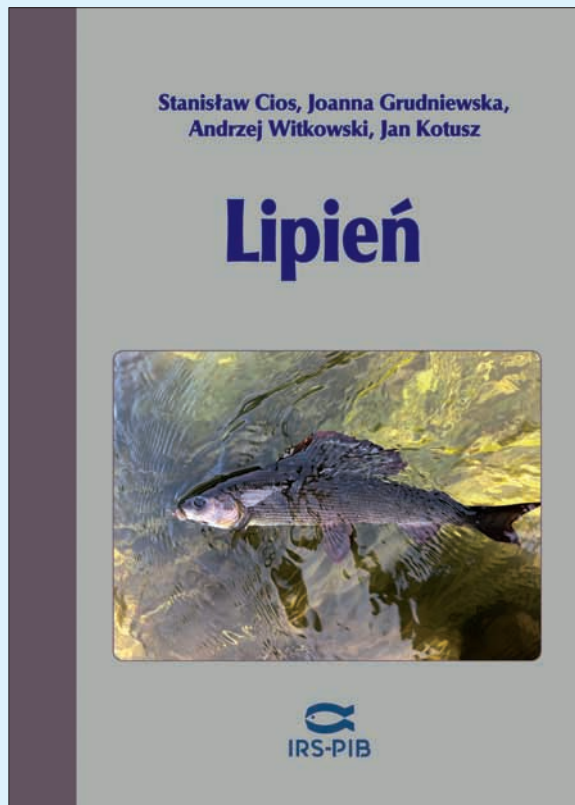


Ryszard Wojda – Chów i hodowla karpia – Wyd. IRS-PIB, Olsztyn, 2025, 457 s., oprawa miękka, (wznowione i poprawione)

Rybackstwo stawowe typu karpiego jest jednym z działów rybactwa śródlądowego. Mimo stosunkowo niewielkiej powierzchni wód stawowych w kraju w porównaniu z naturalnymi zbiornikami, to jednak gospodarka karpiowa produkuje w akwakulturze największą ilość ryb w stosunku do pozostałych działów. Posiada ona w Polsce 8-wiekowe bogate tradycje, na przestrzeni wieków przeżywała różne okresy, zarówno rozkwitu, jak i stagnacji. Powstawaniu stawów – zbiorników sztucznie utworzonych przez człowieka od zarania państwowości polskiej przyswiewcała mądrość ludowa, nakazująca ich budowę w tych rejonach kraju, które są ubogie w wody naturalne, by stanowiły ich uzupełnienie, zapobiegając stepowaniu gruntów rolnych, poprawiając stosunki wód gruntowych w przyległych terenach rolnych. Specyfika prowadzonej w nich produkcji była i jest jak najbardziej, w porównaniu z pozostałymi działami rybactwa śródlądowego, związana z rolnictwem, przynosząc wzajemne korzyści.

Obecnie cały ciężar utrzymywania stawów spoczywa na barkach użytkowników rybackich. Z chwilą zaś zaprzestania produkcji na stawach, np. w wyniku nieopłacalności – do czego zmierza dzisiaj cała plejada tzw. przyrodników nie związanych z rybactwem, nie-doskonałe ustawodawstwo gospodarki wodnej, ochrony środowiska – stawy przestaną istnieć. A przecież poza produkcją rybacką, jaka jest z nich uzyskiwana (która wprowadzie w budżecie państwa jest znikoma) stawy posiadają wielofunkcyjne walory, a zarazem i dodatkową wartość, z dobrodziejstwa którego dzisiaj korzysta nie tylko użytkownik rybacki, ale głównie całe społeczeństwo. [z WIADOMOŚCI WSTĘPNYCH]

Nakładem Wydawnictwa IRS ukazały się wznowione poradniki hodowców ryb:



**S. Cios, J. Grudniewska, A. Witkowski, J. Kotusz –
Lipień – Wyd. IRS, 2025, 220 s., oprawa miękka**

...Wyraźny wzrost zainteresowania lipieniem w ostatnim okresie wynika również z ogromnego znaczenia tej ryby dla wędkarstwa. Dotyczy to nie tylko Polski, gdzie lipień jest najważniejszym gatunkiem dla wędkarzy muchowych, ale także wielu innych krajów w Europie i Ameryce Północnej, w których połów ryb łososiowatych na sztuczną muszkę staje się coraz bardziej popularną formą wypoczynku i coraz ważniejszym elementem ekonomicznym turystyki wędkarskiej.

Wzrost zainteresowania lipieniem od strony naukowej wyraża się nie tylko większą liczbą prac i osób podejmujących badania. W 2000 r. we Włoszech odbyła się pierwsza konferencja na szczeblu krajowym poświęcona lipieniowi, której wyniki zostały opublikowane (Gentili i in. 2001, Cios 2007b). W 2006 r. w Yorku, w Wielkiej Brytanii, odbyła się pierwsza międzynarodowa konferencja, z udziałem wielu specjalistów z całego świata, ale niestety nie ukazał się zbiór referatów (Cios 2006). Obydwie konferencje zostały zorganizowane przy zaangażowaniu organizacji zrzeszających miłośników ryby – we Włoszech o nazwie Thymallus, a w Wielkiej Brytanii – Grayling Society. Ta druga stała się organizacją o zasięgu międzynarodowym, promując badania nad lipieniem i jego ochronę, a także różne elementy kultury wędkarskiej, wydając czasopismo o nazwie Grayling (poprzednio Journal of the Grayling Society), ukazujące się dwa razy w roku, a od 2017 r. – trzy razy.

Lipieniem, podobnie jak i wielu innymi gatunkami ryb, współcześnie zajmują się nie tylko wędkarze, ichtiolodzy, zarządcy wód i genetycy. Rozwój nauki sprawia, że ryby mają coraz większe znaczenie w szerokim spektrum badań, np. historycznych, archeologicznych, kulturoznawczych, filologicznych, ekonomicznych i socjologicznych. Z tego powodu w książce odniesiono się do wielu aspektów poznania lipieni, w celu podsumowania dotychczasowego stanu wiedzy o tej rybie i jej przybliżenia szerszemu gronu Czytelników.

Prezentowane w monografii informacje w dużej mierze oparte są na wynikach własnych badań autorów, prowadzonych w Polsce i za granicą. Szeroko uwzględnione zostały również dane z literatury krajowej i zagranicznej, dotyczące także innych gatunków lipieni. Wynika to z kilku powodów. Po pierwsze, coraz liczniej polscy wędkarze udają się na zagraniczne łowiska dla połowu lipieni. Po drugie, biologia lipieni w innych regionach Europy nieco się różni od tych w Polsce. W szczególności dotyczy to populacji w północnej części kontynentu. Po trzecie, szereg badań, zwłaszcza z USA i Kanady, w istotny sposób uzupełnia te z Europy, pozwalając lepiej poznać wiele aspektów biologii lipieni oraz zarządzania populacjami tego gatunku. [ze Wstępu]

Zgadnienia przedstawione w monografii:

Ewolucja, systematyka, rozsiadanie i nazewnictwo lipieni
(Ewolucja – Systematyka – Rozsiadanie w Polsce – Rozsiadanie w Europie – Nazewnictwo)

Informacje historyczne dotyczące lipienia w Europie

Rozród lipieni (Dymorfizm płciowy – Wysypka tarłowa – Dojrzewanie płciowe – Tarliska – Tarło – Warunki środowiska a rozwój)

Siedlisko i migracje (Agresja u lipieni – Siedliska lipieni w rzekach – Krainy rybne z lipieniem – Lipienie w jeziorach i wodach morskich – Wędrówki lipieni)

Wiek, wzrost i biomasa lipieni (Długość życia – Określenie wieku i tempa wzrostu – Największe lipienie – Biomasa lipieni – Kondycja lipieni)

Biotechnika hodowli (Pozyskiwanie i transport tarlaków – Selekcja tarlaków – Inkubacja ikry – Wychów narybku – Przewóz materiału zarybienowego – Zarybianie)

Pokarm i żerowanie

Choroby i pasożyty lipieni

Presja drapieżników na lipienia

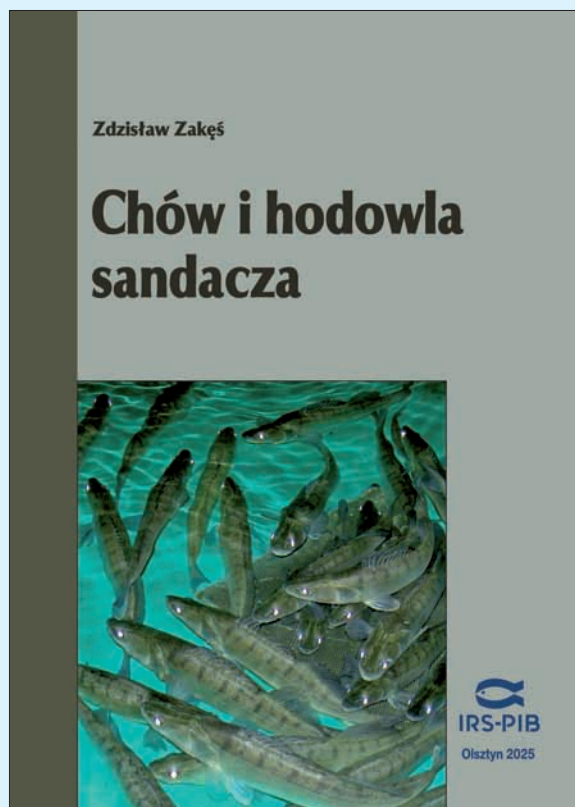
Połów i znaczenie gospodarcze (Lipień jako ryba wędkarska i połów metodami haczykowymi – Wielkość połowów wędkarskich lipieni – Połów lipieni metodami niewędkarskimi i w celach gospodarczych)

Ochrona lipienia i zarządzanie łowiskami

Memorabilia thymallica

Wartość użytkowa

Nakładem Wydawnictwa IRS ukazały się wznowione poradniki hodowców ryb:



Z. Zakęś – Chów i hodowla sandacza – Wyd. IRS-PIB, 2025, 212 s., oprawa miękka

Sandacz (*Sander lucioperca*) należy i należał do bardzo popularnych gatunków ryb w Europie Centralnej. Świadcą o tym m.in. wyniki badań archeologicznych prowadzonych na terenie średniowiecznego portu w osadzie Wolin. Na podstawie zebranego materiału kostnego i łuskowego, pochodzącego z IX - XIII wieku, określono, że wśród zidentyfikowanych gatunków ryb najczęściej występował sandacz. Był on więc jedną z chętniej spożywanych ryb przez zamieszkujących ten gród ludzi. Biorąc pod uwagę oszacowaną całkowitą masę wszystkich zidentyfikowanych w wykopalisku gatunków plasował się na drugim miejscu, za jesiotrem (*Acipenser* sp.). Masa ciała sandacza mieściła się w przedziale od 0,2 do 8,0 kg (Chełkowski i Filipiak 1999). Odnosić należy, że według cenników z Warszawy i Poznania z lat 1543-1780 gatunek ten należał do najdroższych. Z późniejszych zapisków można wnioskować, że ceny utrzymywały się na wysokim poziomie również przez cały XIX wiek. Jego wyśmienite, białe mięso opisywano nawet w poezji i prozie z tamtego okresu (Cios 2007). W latach 20. i 30. XX wieku sandacz był najbardziej cenioną rybą jeziorową. Na terenie Wielkopolski 1 kg sandacza kosztował 5 zł, a dla porównania za kilogram suma (*Silurus glanis*), szczupaka (*Esox lucius*) i węgorza (*Anguilla anguilla*) płacono odpowiednio 1,5, 2,5 i 2,5 zł (Głomski i Schmude 1984). Obecnie w cenniku ryb towarowych sandacz znajduje się na drugim miejscu, tuż po węgorzu (Mickiewicz 2016).

Problematyka sztucznego rozrodu sandacza inspirowała praktyków rybackich od dawna. Pierwsze próby pozyskiwania produktów płciowych podejmowano już w XIX wieku. Świadcą o tym informacje zawarte w opracowaniu Sakowicza (1928), poświęconym właśnie temu gatunkowi.

Autor ten zamieścił w nim m.in. takie spostrzeżenia: „*Pomimo że w 1883 r. Hübner i Amstberg, każdy niezależnie od siebie, przeprowadzili pierwsze udane próby sztucznego zapłodnienia ikry sandacza, metoda ta jest jednak w Europie dotychczas mało znana i za nielicznymi wyjątkami niestosowana. Metodę Hübnera, który zapładniał jaja na sucho i następnie zmiatał je wywłócznikiem (Myriophyllum), by się do niego przyklejały, ulepszył Goester*”. ... „*Goester sztuczne zapłodnienie jaj przeprowadzał na mokro*...”. W publikacji tej można znaleźć również informacje o pierwszych polskich próbach sztucznego rozrodu tego gatunku: „*W 1925 r. inż. T. Rozsadowski i dr. Fr. Lubecki (Sprawozdanie z przebiegu prób otrzymania luźnej ikry sandacza przeprowadzonych w jeziorach pow. grodzieńskiego na wiosnę 1925 r. „Rybak Polski”, 1925 r.), próbowali uzyskać zapłodnioną, luźną ikrę sandacza, lecz bez pożądanego wyniku. Mijamy nadzieję, że przyszłe próby dadzą pozytywne wyniki*...”. W czasopiśmie z 1907 r. wydawanym przez Krajowe Towarzystwo Rybackie w Krakowie jeden z artykułów poświęcony jest hodowli sandacza. Można w nim znaleźć m.in. informacje, że gatunek ten już wówczas miał istotne znaczenie dla hodowli stawowej. Świadczy o tym następujący cytat „*Dotychczasowe powodzenie w hodowli sandaczy, osiągnięte w kraju naszym, powinno zachęcić właścicieli głębokich stawów do hodowli tej cennej i poszukiwanej ryby*” (Anonim 1907). [...] Pomimo dość długiego okresu, jaki upłynął od pierwszych udokumentowanych prób sztucznego rozrodu sandacza, jeszcze do początku lat 90. ubiegłego stulecia stan wiedzy na ten temat oraz intensywnych, w pełni kontrolowanych metod produkcji materiału zarybieniowego nie został jednak istotnie poszerzony. Odnosić należy, że w okresie tym próby kontrolowanego rozrodu tego gatunku podejmowali zarówno naukowcy, jak i praktycy. Uzyskiwane wyniki, w znakomitej większości przypadków nie były zachęcające. Niewątpliwie wśród przedstawicieli naszej rodzimej ichtiofauny sandacz należy do jednych z trudniejszych w chowie i hodowli, a przyczyn owych trudności należy szukać w specyficznych cechach jego biologii i niewystarczającym ich poznaniu. Badania przeprowadzone w ostatnich kilkunastu latach w Zakładzie Akwakultury Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie (ZA IRS) pozwoliły na opracowanie sztucznego, stymulowanego hormonalnie rozrodu tego gatunku w stopniu na tyle zadowalającym, że metoda ta została już z powodzeniem wdrożona do praktyki rybackiej. [ze Wstępu]

Zgadnienia przedstawione w monografii:

- Ogólna charakterystyka gatunku
- Znaczenie gatunku dla akwakultury
- Biotechniki rozrodu sandacza
- Technologie podchowu sandacza
- Choroby i profilaktyka
- Sandacz jako produkt spożywczy